

Ze Lwowa — między Turków.

W zeszłym tygodniu opuścił Lwów trzeci batalion 30 p. p. Batalion ten został przeniesiony w bardzo odległą stronę, bo aż do prowincji bałkańskich, okupowanych przez Austryę, mianowicie do miejscowości Pripole w sandzaku nowobazarskim.



Ze Lwowa między Turków: Major von Doctorovich, komendant 3-go batalionu 30-go pułku piech. przeniesionego ze Lwowa do Pripole.

zarskim. Wiadomość o przeniesieniu jednego z batalionów 30 pułku wywołała w całym Lwowie, na przedmieściach i w okolicznych wsiach nie mało żalów i łez. Pułk 30 bowiem jest pułkiem lwowskim i służy w nim prawie wyłącznie „dzieci lwowskie”. Batalion trzeci poprowadził między Turków jego komendant major v. Doctorovich, (którego fotografię podajemy), poszło z nim ponadto czterech kapitanów, oraz 15 oficerów, w tem sześciu Polaków. Ogółem opuściło Lwów 520 ludzi. Odjazd „lwowskich dzieci” na Bałkan był wypadkiem dnia we Lwowie. O oznaczonej godzinie zgromadziły się na cytadeli tysiące publiczności, częścią z cie-

kawości, częścią celem pożegnania krewnych, przyjaciół lub znajomych. A podczas pochodu na dworzec, cała ta masa postępowała obok maszerujących w takt muzyki żołnierzy, żegnając się po drodze z nimi, podając im rozmaite zawiniątka z wiktuałami itd. Również zwierzchnicy wojskowi żegnali uroczystie odjeżdżający batalion. Prócz kilku generałów, prócz przedstawicieli korpusów oficerskich wszystkich pułków, przybył i komenderujący Bruderman. Droga, jaką przeniesieni żołnierze mają odbyć do miejsca nowego pobytu, nie do pozazdrośczenia. W ciasnych, niewygodnych wagonach towarowych tłuc się będą biedni żołnierze całe sześć tygodni, zanim staną w Pripole, ponadto czeka ich dłuższy marsz w górzystej, dzikiej okolicy.

W obronie miasteczek galicyjskich.

Zapowiedziana przez rząd reforma wyborcza ma — jak to stwierdziła i dyskusja w Radzie państwa i artykuły prasy wszystkich krajów — bardzo liczne braki. Przedewszystkiem rażące jest w niej pokrzywdzenie Galicji i Polaków, w szczególności zaś mieszkańców miast i miasteczek, tej więc ludności, która pod względem kulturalnym i ekonomicznym, pod względem wreszcie siły podatkowej, najwyżej w kraju stoi i na najszerze prawo zasługuje. Grożące to pokrzywdzenie, a ponadto szereg innych spraw, związanych z rozwojem miasteczek, skłoniły grono burmistrzów do urzędzenia zjazdu, celem zastanowienia się nad sytuacją.

Zjazd ten odbył się w czwartek w ubiegłym tygodniu we Lwowie, a obrady toczyły się w Izbie handlowo-przemysłowej. Przybyło nań przeszło 30 burmistrzów miasteczek, przeważnie z wschodniej Galicji. Przewodniczył burmistrz Rawy ruskiej pan Ryziewicz. Bardzo żywa i gorąca debata toczyła się z przerwą obiadową przez cały dzień, do późnego wieczora. Przedewszystkiem załatwiono sprawę reformy wyborczej. Pod tym względem uchwalono

obszerną rezolucję, w której zebrani burmistrzowie oświadczają się za reformą wyborczą na zasadach powszechnego, bezpośredniego i tajnego głosowania, domagają się jednak powiększenia liczby mandatów z Galicji wogóle, w szczególności zaś wydzielania miast i miasteczek z okręgów wyborczych mieszanych tj. miejskich i wiejskich, a utworzenia



Ze Lwowa między Turków: Na dworcu kolejowym we Lwowie, pożegnanie odjeżdżającego do Pripole w Sandzaku Nowobazarskim, 3-go batalionu 30-go pułku piechoty „dzieci lwowskich”. (Fot. dla „Nowości Ill.” Ape).

z nich okręgów samoistnych, wyłącznie dla ludności miejskiej. Uchwalono też odnieść się z tą sprawą w osobnym memoriale do Koła polskiego.

Dyskusja nad reformą wyborczą zajęła tyle czasu zebranym burmistrzom, że inne sprawy można było tylko powierzchownie omówić. Najważniejszym jest to, iż utworzono związek 131 gmin miejskich, objętych ustawą z 1896 r. i że wybrano stały komitet wykonawczy dla spraw tych gmin.

W obradach burmistrzów wzięło udział kilku posłów do parlamentu.

Nasza rycina przedstawia grupę uczestników czwartkowego zjazdu burmistrzów, w chwili gdy wychodzą z Izby handlowej przemysłowej podczas przerwy obiadowej. W środku prezydium z burmistrzem p. Ryziewiczem, na prawo posłowie dr. Małachowski i dr. Rutowski.



W obronie miasteczek galicyjskich: Wychodzący z Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie po posiedzeniu, uczestnicy zjazdu burmistrzów trzydziestu miasteczek wschodnio-galicyskich; w środku prezydium zjazdu z przewodniczącym burmistrzem Ryziewiczem z Rawy Ruskiej; na prawo posłowie Małachowski i Rutowski. (Fot. umyślnie dla „Nowości Ill.” M. Münz).

Chińczycy katolikami.

Uprzejmości lubelskiego kapłana ks. Przyłuskiego zawdzięczają „Nowości” załączone tu ilustracje misji katolickiej na Dalekim Wschodzie i garść wiadomości o niej z okresu, w którym kapłan polski czynny i żywy brał udział